

**Sygn. akt XI W 2876/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Kowalczyk

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 12 grudnia 2017 roku, 6 lutego 2018 roku, 27 marca 2018 roku, 10 maja 2018 roku w W.

sprawy **A. G.**

syna S. i L. z domu (...)

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 25.06.2017 r. około godziny 22:15 w W. na ul. (...) naruszył zasady przewidziane w § 52 ust. 6 Rozporządzenia MSWiA w sprawie znaków i sygnałów drogowych, w ten sposób, że kierując samochodem marki J. (...) o nr. rej. (...), nie zastosował się do znaku D-18a „parking – miejsce zastrzeżone” z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29 „tabliczka informująca o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej,

tj. o wykroczenie z art. 92 § 1 kw w zw. z § 52 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170 z 2002 r., poz. 1393) z późniejszymi zmianami,

I. obwinionego **A. G.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i § 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. na podstawie art. 119 § 1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt **XI W 2876/17**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 czerwca 2017 roku około godziny 22:00 w W. na ulicy (...) kierował samochodem marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Z uwagi na niemożność znalezienia miejsca parkingowego w tej okolicy, zaparkował pojazd na miejscu oznaczonym znakiem drogowym D-18a „parking miejsca zastrzeżone” z umieszczoną pod znakiem

tabliczką T-29 „tabliczka informująca o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej” przy ulicy (...).

Około godziny 22:15 funkcjonariusze Policji patrolowali ul. (...) z uwagi na zgłoszenie o nieprawidłowo zaparkowanych pojazdach na tej ulicy. Policjanci dostrzegli samochód osobowy marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) zaparkowany na miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej oznaczonym znakiem drogowym pionowym D-18a z tabliczką T-29. W pojeździe w widocznym miejscu nie ujawniono karty parkingowej takiej osoby. Funkcjonariusze podjęli interwencję w stosunku do ww. pojazdu i zlecili jego odholowanie. W toku czynności holowania na miejscu pojawił się kierujący tym samochodem A. G., który odmówił przyjęcia mandatu karnego za wykroczenie z art. 92 § 1 kw. Od holowania odstąpiono.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 7, 54), oświadczenia obwinionego (k. 8 – 11), zeznań świadka J. C. (k. 62 – 63), zeznań świadka K. G. (k. 3, 63 – 66), kopii notatnika służbowego (k. 73 – 74), notatki urzędowej (k. 1 – 1v), wydruków fotografii (k. 13 – 18), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 86), fotografii (k. 94).

Obwiniony A. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że tego dnia około godziny 22:00 nim stanął w tym miejscu dla osób niepełnosprawnych, podszedł do załogi Policji, która stała nieopodal na skrzyżowaniu i zapytał, czy może stanąć w tym miejscu na 10 – 20 minut, bo idzie odebrać matkę z kościoła św. J., z ostatniej mszy. Policjantka, która była w tej załodze, na zapytanie obwinionego czy może się tam zatrzymać, powiedziała, że jeśli na bardzo krótko, to tak. W związku z tym zaparkował na 1/3 powierzchni tego miejsca i poszedł do kościoła. W momencie, kiedy z niego wracał, zauważył, że inna załoga Policji zdążyła wezwać na to miejsce holownik, do holownika zaś było już podpięte jego auto. Wyjaśnił, że nie zajął całego miejsca, a gdyby nawet, to w pewien sposób jemu samemu się to miejsce należy, bowiem jest osobą niepełnosprawną, nie posiada jedynie karty parkingowej. Wyraził, że nie jest w stanie zrozumieć i pogodzić się z sytuacją, kiedy jedna załoga Policji mówi mu, że zaparkowanie to jest dopuszczalne, a druga próbuje go odholować.

Obwiniony wyjaśnił także, że miejsce parkingowe było wyraźnie oznaczone, dodając, że są tam takie dwa miejsca parkingowe. Pozostawił tam samochód, bowiem nigdzie indziej nie było miejsca. Całość wydarzenia trwała nie dłużej niż 20 minut, msza zaczęła się o 21:30, on zaparkował samochód ok. 22:00, a msza miała kończyć się 22:10 – 22:15, więc mógłby zabrać matkę i odjechać z tego miejsca. Starał się zająć jak najmniejszą część tego miejsca, bo co prawda, ma tę niepełnosprawność (był wtedy w ortezie), ale ma świadomość, że inni są bardziej doświadczeni i nie chciał tego miejsca zajmować. W jego ocenie na pozostałym miejscu mogły zaparkować spokojnie 2 inne auta. Świadkiem zdarzenia jego przyjaciółka J. C..

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na podstawie postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku przewodu sądowego oraz po dokonaniu jego analizy wina obwinionego oraz okoliczności popełnienia zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie czynu nie budzą wątpliwości.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego tylko w tej części, w której potwierdził, że dnia 25 czerwca 2017 roku około godziny 22:00 w W. zaparkował swój pojazd marki J. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na ul. (...), jak też co do jego stanu zdrowia oraz faktu, że przyjechał tam aby odebrać swoją matkę z kościoła. Sąd uznał też za wiarygodne wyjaśnienia, co do tego, że obwiniony nie mogąc znaleźć wolnego miejsca parkingowego, zatrzymał samochód na miejscu parkingowym oznaczonym znakami D-18a „parking – miejsce zastrzeżone” z umieszczoną pod znakiem tabliczką T-29 „tabliczka informująca o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej”, jednak nie tak jak wskazał obwiniony, zajmując 1/3 tego miejsca, jednak na całym miejscu parkingowym, nie mając karty parkingowej osoby niepełnosprawnej. W części, w której Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego, znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W pozostałym zakresie nie zasługują one na uwzględnienie, albowiem nie znajdują potwierdzenia w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym zebrany w sprawie, w tym w zeznaniach świadków oraz

dokumentacji fotograficznej. W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionego stanowiły jedynie przyjętą przez niego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności za dokonany czyn zabroniony.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka J. C., obecnej wraz z obwinionym na miejscu zdarzenia, co do zasady w całości, poza stwierdzeniem, że obwiniony zaparkował pojazd na miejscu „przyczepionym do koperty”, gdyż nie znajduje to potwierdzenia w pozostałych wiarygodnych dowodach w szczególności w dokumentacji fotograficznej. Zeznania świadka są jasne, logiczne i korespondują z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. Sąd z urzędu nie znalazł jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na ich nieuwzględnienie.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka K. G., policjanta podejmującego interwencję wobec obwinionego. Jego relacja z miejsca zdarzenia była wyczerpująca, logiczna i jasna. Ponadto zeznania świadka są zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego myślenia. Świadek zeznał, że pojazd obwinionego był zaparkowany na miejscu dla osoby niepełnosprawnej, w pojeździe brak było karty parkingowej uprawniającej do zaparkowania w tym miejscu, a także poddał w wątpliwość, aby jakikolwiek funkcjonariusz Policji wyraził zgodę na niezgodne z prawem zachowanie obwinionego. Pierwsze z twierdzeń znajduje potwierdzenie w dokumentacji fotograficznej zgromadzonej w sprawie, z której wynika, że obwiniony zajmował swoim pojazdem całe miejsce parkingowe. Jak też drugie ze stwierdzeń Sąd uznał zgodne z prawdą oraz z zasadami logicznego myślenia. Należy zauważyć, że świadek jest osobą obcą dla stron postępowania, a na miejscu zdarzenia znalazł się służbowo, nie miał także żadnego interesu w rozstrzygnięciu sprawy. Zdaniem Sądu, jak wskazano powyżej zeznania świadka są w pełni wiarygodne, nie dostrzeżono jakichkolwiek okoliczności, które pozwoliłyby na nieuwzględnienie tychże zeznań, składanych w sposób swobodny i niezależny.

Sąd, poza osobowymi źródłami dowodowymi obdarzył walorem wiarygodności pozostałe dokumenty: historię zdrowia i choroby (k. 12), sprzeciw od wyroku nakazowego (k. 34), dane z KRK (49), dane z rejestru wykroczeń drogowych (k. 50 – 51), dyspozycji usunięcia pojazdu (k. 86). Dokumenty te zostały bowiem sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje, a ich treść nie została zakwestionowana przez strony.

Art. 92 § 1 kw penalizuje zachowanie niestosowania się do znaków lub sygnałów drogowych albo do sygnałów lub poleceń osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub kontroli ruch drogowego. Podkreślić należy, iż przepis ten ma charakter formalny, więc nie wymaga skutku w postaci spowodowania jakiegokolwiek zagrożenia, chodzi natomiast o sam fakt niezastosowania się do znaku drogowego. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. W niniejszej sprawie wykroczenie popełnione przez obwinionego A. G. polega na niezastosowaniu się do znaku drogowego D-18a „parking-miejsce zastrzeżone”, z tabliczką T-29 informującą o tym, że miejsce przeznaczone jest dla pojazdu samochodowego uprawnionej osoby niepełnosprawnej o obniżonej sprawności ruchowej. Zgodnie z § 52 ust. 4 powyższego Rozporządzenia znak D-18a "parking - miejsce zastrzeżone" oznacza miejsce przeznaczone na postój pojazdu uprawnionej osoby. Umieszczona pod znakiem D-18a tabliczka T-29 informuje o miejscu przeznaczonym dla pojazdu samochodowego osoby, o której mowa w art. 8 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t. j. Dz. U. z 2012 r. poz. 1137 ze zm.). Zatem w świetle tych regulacji osoba niepełnosprawna legitymująca się kartą parkingową, kierująca pojazdem samochodowym oznaczonym tą kartą, może nie stosować się do niektórych znaków drogowych dotyczących zakazu ruchu lub postoju, w zakresie określonym przepisami o których mowa w art. 7 ust. 2 w/w ustawy. Przytoczony przepis, zgodnie z art. 8 ust. 2 w/w ustawy, stosuje się również m.in. do kierującego pojazdem, który przewozi osobę niepełnosprawną legitymującą się kartą parkingową. Z kolei w myśl art. 8 ust. 3 w/w ustawy, kartę parkingową umieszcza się za przednią szybą pojazdu samochodowego, w sposób eksponujący widoczne zabezpieczenia karty oraz umożliwiający odczytanie jej numeru i daty ważności. Przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. System znaków i sygnałów drogowych ma za zadanie porządkowanie ruchu i gwarantowanie jego bezpieczeństwa.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych w ocenie Sądu nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, że obwiniony A. G. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 92 § 1 kw.

Obwiniony co prawda przedstawił szereg okoliczności, które miały usprawiedliwiać jego zachowanie, a jednocześnie wykazać, iż do zajęcia przez niego całego miejsca parkingowego, przeznaczonego dla osoby niepełnosprawnej nie doszło, to jednak w ocenie Sądu dla wypełnienia znamion tego wykroczenia nie ma znaczenia powoływana przez obwinionego argumentacja, w tym zgoda funkcjonariusza Policji na zachowanie się niezgodne z prawem, na którą powołuje się obwiniony, jak też jego sytuacja osobista, w której się wtedy znalazł. Zdaniem Sądu obwiniony miał pełną świadomość, iż pozostawienie przez niego tak zaparkowanego pojazdu uniemożliwi w razie konieczności zaparkowanie samochodu przez osobę uprzywilejowaną, lecz to zignorował. Obwiniony tłumaczył nadto, że znajdują się w tym miejscu dwa miejsca parkingowe dla osób uprzywilejowanych, więc obok niego mogły zaparkować tam jeszcze dwa pojazdy. W ocenie Sądu taka argumentacja obwinionego również nie może zostać uwzględniona, choćby z tego względu, że z jasnych powodów miejsca parkingowe dla osób uprzywilejowanych są szersze, nie oznacza to jednak, że inne osoby nieuprawnione mogą tą przestrzeń uprawnionym odbierać. Tym samym, decydując się na parkowanie w taki sposób, powinien liczyć się z możliwością popełnienia wykroczenia. Nawet gdyby przyjąć, iż obwiniony sam jest osobą niepełnosprawną i czekał na osobę starszą mającą problemy z poruszaniem się, nie czyni to z niego osoby uprawnionej do zaparkowania w tym miejscu, ponieważ nie dopełnił warunków pozwalających na zajęcie takiego miejsca – nie umieścił za szybą ważnej karty parkingowej, co jest wymogiem koniecznym do dokonania postoju pojazdu na „miejscu dla pojazdu osoby niepełnosprawnej”. Z uwagi na powyższe Sąd, uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, i popełnił wykroczenie z art. 92 § 1 kw. W ocenie Sądu obwiniony umyślnie nie zastosował się do przedmiotowego znaku, dokonując wyboru niezastosowania się do niego, licząc, że uda mu się uniknąć jakiegokolwiek odpowiedzialności. Parkując w przedmiotowym miejscu w pełni godził się na popełnienie wykroczenia.

Przy wymiarze kary sąd uwzględnił stopień społecznej szkodliwości czynu, który uznał za nieznaczny, miał także na uwadze cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele zapobiegawcze i wychowawcze, które kara ma osiągnąć w stosunku do obwinionego. Uwzględnił również stopień winy, pobudki działania, jak również właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem wykroczenia i zachowanie się po jego popełnieniu. A. G. otrzymuje wynagrodzenie netto w wysokości 5000 zł miesięcznie, nie był uprzednio karany za przestępstwa (k. 49), jednakże był wielokrotnie karany za wykroczenia w ruchu drogowym (k. 50-51). Mając zatem na uwadze charakter i okoliczności czynu, stopień naruszenia przepisów ruchu drogowego, jak również warunki osobiste sprawcy zdaniem sądu kara grzywny w wysokości 400 złotych orzeczona na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw będzie odpowiednią sankcją karną za czyn przez obwinionego popełniony oraz sprawi, iż będzie on w przyszłości przestrzegał porządku prawnego i więcej wykroczeń nie popełni. Orzeczona kara będzie sprawiedliwa w odbiorze społecznym i odniesie pożądane skutki w zakresie prewencji ogólnej, a także spełni cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma w stosunku do obwinionego osiągnąć.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 119 § 1 kpw i określono ich wysokość na kwotę 140 złotych, na którą składają się zryczałtowane wydatki obliczone zgodnie z §1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269) w wysokości 100 złotych oraz opłata obliczona na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 j.t. ze zmianami) w wysokości 40 złotych.